

Reguły, cnoty i debaty – trzy sposoby społecznego działania etyki zawodowej prawników,

Dr Paweł Skuczyński

Uniwersytet Warszawski, prezes fundacji Instytut Etyki Prawniczej

1. Etyka zawodów prawniczych, określana również jako etyka zawodowa prawników lub po prostu etyka prawnicza, występuje w praktyce moralnej społeczeństw co najmniej tak długo, jak funkcjonują w nich zawody prawnicze. Odmienne sytuacja kształtuje się w przypadku teoretycznego zainteresowania tymi zagadnieniami. Oczywiście od czasów Starożytności istnieje refleksja nad ludzkim postępowaniem i służącą do jego oceny kategorią dobra, a będąca ich dziedziną etyka ma charakter ugruntowanej dyscypliny filozoficznej. W jej ramach formułuje się różnego rodzaju teorie etyczne, w tym tzw. wielkie teorie etyczne, które z założenia obejmują całość naszego doświadczenia moralnego. Jednakże, trudno byłoby wskazać takie teorie etyczne, które odnosiłyby się przede wszystkim lub wyłącznie do tego, co w praktyce rozumie się przez etykę prawniczą. Można więc powiedzieć, że etyka zawodów prawniczych w praktyce znacznie wyprzedza teorię etyki prawniczej, która dopiero w ostatnim czasie kształtuje się jako dziedzina systematycznych badań. Mimo tej różnicy nie powinno ulegać jednak wątpliwości, że obydwie sfery – praktyka i teoria – powinny uzupełniać się na wielu poziomach.

Wśród wielu różnych możliwych podziałów wskazujących owe poziomy uzupełniania się praktyki i teorii moralnej można za punkt wyjścia uznać najbardziej dziś chyba powszechnie uznany podział zagadnień etycznych na opisowe, normatywne i krytyczne. Etyka opisowa zainteresowana jest ustalaniem i wyjaśnianiem praktyki moralnej unikając przy tym jej ocen, poprzestając jedynie na rekonstrukcji struktury działań ludzkich, towarzyszących im motywacji, pobudek itp. Etyka normatywna z kolei koncentruje się na treści norm moralnych ustalając, jakie postępowanie jest nakazane lub zakazane oraz formułuje racje będące uzasadnieniem tych powinności. Etyka krytyczna natomiast, zwana również metaetyką, bada podstawowe pojęcia i argumenty używane w pozostałych dziedzinach etyki, mając szczególnie na uwadze ich spójność oraz funkcje. Podejmuje więc ona zazwyczaj problematykę najbardziej ogólną, na przykład poszukując odpowiedzi na pytanie, co to znaczy, że ktoś jest do czegoś obowiązany, że jakiś stan rzeczy jest wartością lub jakaś cecha człowieka jest jego cnotą.

Etyka prawnicza uprawiana w sposób teoretyczny i jednocześnie stawiająca sobie za cel bycie użyteczną dla praktyki powinna obejmować wszystkie powyższe poziomy. Jednak szczególnie istotne wydaje się podejmowanie zagadnień z zakresu etyki krytycznej, ponieważ można powiedzieć, że służy to porządkowaniu praktyki, głównie pod względem terminologicznym i metodologicznym. Dzięki temu możliwe jest unikanie wielu nieporozumień czy sporów czysto werbalnych oraz zabezpieczenie praktyki przed niebezpieczeństwem skierowania jej na różnego rodzaju intelektualne mielizny. Waga tego podejścia ujawnia się szczególnie wtedy, gdy dochodzi do

zetknięcia się różnych sposobów pojmowania szczególnych powinności moralnych prawników. Dlatego też, wykorzystując zaproszenie organizatorów do zabrania w formie pisemnej głosu, mam nadzieję wskazać kilka centralnych w mojej ocenie punktów, w których na tym abstrakcyjnym poziomie teoria etyki prawniczej może okazać się pomocna środowiskom prawniczym. Opracowanie niniejsze nie pretenduje więc do kompleksowego omówienia zakreślonego tematu, lecz stanowi jedynie zestaw uwag do rozważenia.

2. Wśród najbardziej ogólnych kwestii, które współcześnie wydają się szczególnie istotne z punktu widzenia zawodów prawniczych są różne przemiany, którym podlega etyka prawnicza. Oczywiście przemiany te są jednocześnie częścią szerszych procesów społecznych, które zachodzą we współczesnym świecie. Wśród nich można wskazać przede wszystkim jurydyzację, profesjonalizację i globalizację¹³⁸. Skutki tych procesów mogą być różnorako interpretowane i oceniane, przy czym istotne dla tych ocen jest to, w jaki sposób zrekonstruuje się zasadniczy kierunek ewolucji etyki prawniczej. Przykładowo można przyjąć, że przemiany te oznaczają stopniowe odchodzenie od różnego rodzaju ideałów moralnych i norm perfekcjonistycznych na rzecz coraz bardziej ścisłej regulacji precyzyjnie określonych, ale jednocześnie minimalistycznych obowiązków zawodowych¹³⁹. Można jednak również założyć, że prowadzą one raczej do łączenia różnych sposobów pojmowania etyki prawniczej właściwych różnym tradycjom w tym zakresie, a w konsekwencji do powstania swego rodzaju uniwersalnego podejścia, w którym jest miejsce zarówno na obowiązki zawodowe, wartości, jak i moralność osobistą¹⁴⁰.

Niezależnie od tego, którą z interpretacji się przyjmie niesporne wydają się co najmniej dwie konstatacje. Po pierwsze, praca zawodowa zajmuje coraz bardziej centralne miejsce w życiu człowieka i to nie tylko ze względu na fakt, że jest ona źródłem jego bytu materialnego, ale także dlatego, że w coraz większym zakresie kształtuje jego tożsamość¹⁴¹. Po drugie, moralność rozumiana jako zespół społecznie skutecznych norm w coraz mniejszym stopniu jest podstawą nowoczesnych społeczeństw, co spowodowane jest przez fakt, że ich pluralizm oznacza istnienie konsensu jedynie wokół najogólniejszych zasad postępowania. Jest natomiast niezmiernie trudne, jeśli wręcz nie niemożliwe wyprowadzenie z tych ogólnych zasad ścisłych obowiązków i stworzenie uniwersalnego kodeksu etycznego, który skierowany byłby do wszystkich obywateli¹⁴². Obydwa te stwierdzenia mogą być przesłankami dla wniosku, że obserwowany wzrost zainteresowania etyką zawodową nie jest czymś przypadkowym i będzie miał charakter trwały, ponieważ jest ona w stanie wypracowywać to,

¹³⁸ Zob. szerzej P. Skuczyński, *Status etyki prawniczej*, Warszawa 2010, s. 37 i n.

¹³⁹ T. Stawecki, *Od perfekcjonizmu moralnego do ścisłych reguł odpowiedzialności zawodowej: droga ku globalnej etyce prawniczej?* [w:] H. Izdebski, P. Skuczyński (red.), *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy*, Warszawa 2008, s. 131 i n.

¹⁴⁰ Zob. P. Skuczyński, *Status...*, s. 138 i n.

¹⁴¹ E. Łojko, *O roli zawodów prawniczych w dzisiejszym społeczeństwie*, Palestra 1997, Nr 3-4, s. 52; E. Łojko, *Role i zadania prawników w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa 2005.

¹⁴² Zobacz np. L. Kołakowski, *Etyka bez kodeksu* [w:] *Kultura i fetysze. Eseje*, Warszawa 2000; M. Zirk-Sadowski, *Postulat etyki bezkodeksowej a stosunek prawa do moralności*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego 1979, z. 25.

co w skali całego społeczeństwa jest coraz mniej możliwe, tj. zbiory obowiązków zawodowych, które służą realizacji celów i wartości centralnych dla każdej roli zawodowej, które z kolei podporządkowane są najogólniejszym zasadom moralnym.

Można więc powiedzieć, że współcześnie etyka zawodowa, w tym etyka prawnicza, nie jest jedynie po prostu etyką stosowaną, lecz raczej odrębnym szczególnym sposobem funkcjonowania moralności w społeczeństwach. Pełni ona bowiem dwie bardzo istotne funkcje każdej etyki: reguluje postępowanie ludzi oraz jest źródłem ich tożsamości. Jednocześnie jednak, jak już wspomniano, współczesne przemiany etyki prawniczej, dotyczące przecież także etyki zawodowej innych zawodów, powodują, że spory wokół tego, czym jest etyka zawodowa stają się coraz bardziej pogłębione. Można więc również powiedzieć, że w przypadku etyki prawniczej w sposób bardziej zdecydowany zderzają się różne sposoby jej pojmowania i jednocześnie efekty tego zderzenia mają coraz bardziej doniosły dla całego społeczeństwa wymiar. Z tego powodu zagadnienie dotyczące tego, w jaki sposób etyka prawnicza może społecznie funkcjonować i dzięki temu wypełniać swoją nową rolę w społeczeństwie daleko przekracza bieżące spory toczące się w ramach środowiska prawniczego na przykład między przedstawicielami różnych pokoleń prawników, czy modeli wykonywania praktyki prawniczej.

3. Pierwszym sposobem, w jaki może być pojmowana etyka prawnicza i w jaki może ona społecznie oddziaływać jest wzmiankowane już istnienie obowiązków zawodowych prawników, które zawarte są we wprost sformułowanych regułach postępowania. W modelu tym reguły zawierają nakazy lub zakazy odnoszące się do w miarę precyzyjnie określonych wzorów powinnego zachowania, które są przedmiotem obowiązku ich adresatów. Reguły te najczęściej przybierają formę postanowień kodeksów etyki zawodowej, ale mogą być one wyrażone także na przykład w formie przepisów ustawowych. Ich adresatami są więc wszystkie osoby wykonujące dany zawód prawniczy i z założenia powinny mieć one zastosowanie do wszystkich jego przedstawicieli, co można określić jako swego rodzaju „małą uniwersalizację” obowiązków zawodowych. Wiąże się z tym ich jednolite stosowanie w całej grupie zawodowej. Przykładami mogą być reguły nakładające obowiązek zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym adwokat czy radca prawny dowiedział się podczas wykonywania czynności zawodowych albo wykonywania czynności zawodowych na rzecz klienta jeszcze przez 14 dni od wypowiedzenia pełnomocnictwa itp.

Z obowiązkami zawodowymi wiąże się funkcjonowanie mechanizmów odpowiedzialności dyscyplinarnej jako jednego z rodzajów odpowiedzialności prawnej. Przesłanki tej odpowiedzialności mają co do zasady podwójny charakter. Po pierwsze, ponosi się ją za naruszenia przepisów prawa, niekiedy w kwalifikowanej postaci naruszenia rażącego lub tylko w zakresie, w jakim odnoszą się one do wykonywania zawodu. Po drugie, za naruszenia tak czy inaczej określonych norm etyki zawodowej lub godności zawodu czy urzędu. W każdym przypadku poprawne stosowanie tych przesłanek powinno być związane ze wskazaniem naruszonej reguły, w tym przede wszystkim reguł zawierających obowiązki zawodowe. Tak rozumiana odpowiedzialność prawników może być określona jako odpowiedzialność negatywna, ponieważ oznacza ona znoszenie dolegliwości w postaci sankcji dyscyplinarnych, gdy obowiązki zawodowe zostaną już naruszone. Odpowiedzialność negatywna, szczególnie

w postaci odpowiedzialności represyjnej, jest typowym środkiem kontroli społecznej sprawowanej nad poszczególnymi członkami społeczeństwa. Musi ona z tego powodu spełnić szereg warunków gwarantujących prawa obwinionych nieodzownie związane z funkcjonowaniem demokratycznego państwa i społeczeństwa.

Etyka prawnicza rozumiana jako zespół czy nawet system obowiązków zawodowych egzekwowanych przy pomocy mechanizmów dyscyplinarnej odpowiedzialności negatywnej jest typowy dla niektórych tradycji etyki prawniczej, w tym przede wszystkim dla tradycji amerykańskiej. Ma on szereg zalet w postaci pewności stosowanych reguł, ich jawności nie tylko w stosunku do samych prawników, ale także w społeczeństwie, a także w postaci gwarancji procesowych w ramach postępowań dyscyplinarnych. Wydaje się, że współczesna etyka prawnicza jest nie do pomyślenia bez obowiązków zawodowych, a stały wysiłek nakierowany na ich aktualizację jest ważnym elementem zapewnienia efektywności w tym zakresie. W tym miejscu powstaje jednak pytanie o to, jakie są warunki owej efektywności i tego, aby ów wysiłek nie okazał się daremny. Innymi słowy powstaje pytanie, czy obowiązki zawodowe i odpowiedzialność negatywna są warunkiem wystarczającym do społecznego działania etyki prawniczej, czy też muszą zostać spełnione pewne dodatkowe warunki, które powodowałyby jednak, że ten model społecznego działania etyki prawniczej okazałby się nieadekwatny.

Przed wszystkim należy zauważyć, że nawet gdyby potraktować etykę prawniczą jako system obowiązków zawodowych czy po prostu reguł wykonywania zawodu zawartych w aktach prawnych i kodeksach etyki zawodowej, a więc *par excellence* jako dziedzinę prawa regulującą określony obszar stosunków społecznych, choć nie tylko w formie tradycyjnej legislacji, ale także samoregulacji środowiska w formie miękkiego prawa, to i tak potraktowanie jej jedynie jako narzędzia kontroli społecznej sprawowanej przy pomocy odpowiedzialności negatywnej byłoby nieadekwatne. W dwudziestowiecznej filozofii prawa zdano sobie bowiem aż nadto wyraźnie sprawę¹⁴³, że oprócz zewnętrznego punktu widzenia wobec reguł, który przyjmuje zazwyczaj większość adresatów norm prawnych, istnienie systemów prawnych wymaga również, aby co najmniej podmioty zasiadające w organach stosujących prawo lub mająca wpływ na funkcjonowanie prawa grupa społeczna przyjmowała tzw. wewnętrzny punkt widzenia. Oznacza to, że podmioty te lub cała grupa musi nie tylko biernie przestrzegać reguł, czego wymaga się od wszystkich adresatów, ale także przejawiać postawę wobec prawa, którą można określić jako postawę krytyczno-refleksyjną.

Wewnętrzny punkt widzenia czy postawa krytyczno-refleksyjna wobec prawa jest warunkiem istnienia systemów prawnych, ponieważ tylko dzięki niej możliwe jest autentyczne podporządkowywanie się regułom prawnym i ustalanie ich treści, a nie tylko bierne ich przestrzeganie na podstawie bodźców zewnętrznych. Postawa ta nie oznacza jednak, że podmiot ją przejawiający musi akceptować wszystkie reguły należące do systemu prawa. Może się z nimi nie zgadzać, starać się jej zmienić, a czasem nawet zachowywać niezgodnie z nimi. Podmiot taki rozumie jednak, dlaczego dana reguła jest regułą prawną i dlaczego nakłada ona na niego obowiązek zachowania się zgodnie z jej treścią. Postawa ta nie oznacza także, że istnieje jakieś moralne zobowiązanie w stosunku do prawa, uznawana jest ona bowiem jedynie za

¹⁴³ H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998.

warunek istnienia prawa. Sformułowanie moralnego obowiązku przejawiania takiej postawy byłoby już bardzo mocną tezą rodzącą różne trudności związane z gwarancjami swobody poglądów i postaw w demokratycznym państwie.

Jednakże już warunek istnienia postawy krytyczno-refleksyjnej wobec reguł w odniesieniu do etyki prawniczej powodowałby, że traktowanie jej wyłącznie jako środka kontroli społecznej byłoby nieadekwatne. Wydaje się jednak, że takiemu stanowisku można zarzucić jeszcze jedną słabość. Mianowicie etyka prawnicza nie tyle jest dziedziną prawa regulująca pewien zakres stosunków społecznych, co raczej swego rodzaju dziedziną normatywną, w której zjurydyzowanym obowiązkowi zawodowemu towarzyszą różnego rodzaju ideały i zasady moralne, które najogólniej rzecz biorąc wyrażają różnego rodzaju wartości. Wartości te są podstawą formułowania obowiązków zawodowych i w obowiązki te w ich świetle powinny być interpretowane. Mało tego, sformułować można również tzw. regułę otwartości¹⁴⁴, która oznacza, że specyfika etyki prawniczej jako dziedziny normatywnej wyraża się również w tym, że często poprzestaje ona na wyrażeniu pewnych ogólnych zasad, dookreślenie obowiązków zawodowych z nimi związanych pozostawiając praktyce. Włączenie wartości w krąg rozważań powoduje jednak konieczność przyjęcia zupełnie innych założeń w zakresie społecznego działania etyki prawniczej.

4. Etyka prawnicza jako składająca się z dwóch płaszczyzn: obowiązków zawodowych, a więc swego rodzaju deontologii zawodowej oraz wartości zawodów prawniczych, a więc swego rodzaju aksjologii zawodowej oznacza, że musi istnieć odmienny od odpowiedzialności dyscyplinarnej mechanizm jej społecznego działania, ponieważ ten ostatni dotyczy jedynie reguł zawierających obowiązki zawodowe. Mimo wielu kontrowersji dotyczących tego, czy możliwe jest poznanie wartości (kognitywizm), czy też pozostają one jedynie sferą formułowania subiektywnych ocen (nonkognitywizm)¹⁴⁵ można uznać za ugruntowaną tezę, że przekazywanie wartości jako wiedzy o nich lub jedynie jako podzielanych przez daną grupę społeczną ocen, skutecznie odbywa się jedynie w pewnych warunkach. Najogólniej można je scharakteryzować jako istnienie wspólnoty wartości, w ramach której członkowie są w stanie kształtować w sobie stałe dyspozycje do działania zgodnie z wartościami i umiejętności oceny poszczególnych zachowań jako je realizujących lub je naruszających. W tradycyjnym języku etyki takie dyspozycje i umiejętności nazwa się cnotami.

Istnienie wspólnoty wartości, w której jej członkowie mogą doskonalić się moralnie i w ten sposób pielęgnować wartości, a dzięki temu w sposób zgodny z tymi wartościami realizować swoje obowiązki, wiąże się również z kilkoma dodatkowymi pojęciami, z których przynajmniej niektóre w rozważaniach z zakresu etyki prawniczej należy przytoczyć. Przede wszystkim należy wspomnieć o nieodzownej roli tradycji w tym modelu. Jak uznają niektórzy współcześni teoretycy, których można zaliczyć do tego nurtu¹⁴⁶, tym co spaja wspólnotę jest tradycja, która decyduje o tożsamości

¹⁴⁴ H. Izdebski, *Kodyfikacja etyki w służbie publicznej – doświadczenia Kodeksu Etyki Służby Cywilnej*, *Diametros* 25/2010, s. 26.

¹⁴⁵ Zob. I. Bogucka, T. Pietrzykowski, *Etyka w administracji publicznej*, Warszawa 2010, s. 37 i in.

¹⁴⁶ Zob. A. MacIntyre, *Czyja sprawiedliwość? Jaka racjonalność?*, Warszawa 2007, w szczególności rozdz. 18 oraz A. MacIntyre *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, Warszawa 1996.

jej całej oraz jej członków. Podlega ona kontynuacji i rozwojowi, które umożliwiają rozwiązywanie przez nią współczesnych każdemu pokoleniu problemów, a jej skuteczność w tym zakresie sprawia, że wygrywa ona konkurencję z innymi tradycjami. Innym ważnym zagadnieniem związanym z funkcjonowaniem wspólnoty wartości jest proces socjalizacji odbywający się pod okiem mistrza czy patrona, dzięki któremu wartości wspólnoty są internalizowane, jak byśmy dziś powiedzieli, czy po prostu wychowanie, jak mówili Starożytni, do którego przywiązywali oni zresztą ogromną wagę.

Ten model w przypadku etyki prawniczej wiąże się oczywiście z potraktowaniem wspólnoty zawodowej jako wspólnoty wartości i bardzo bliski jest europejskim adwokaturom ukształtowanym według tradycji francuskiej. Pozwala on społecznie działać etyce prawniczej szczególnie w niesprzyjającym otoczeniu, w postaci presji ze strony państwa, czy po prostu zwykłych represji w stosunku do przedstawicieli danego zawodu. Nieco trudniej jest pogodzić go z funkcjonowaniem w warunkach gospodarki rynkowej, ale nie jest to niemożliwe, o czym może świadczyć chociażby sukces ekonomiczny wielu wspólnot religijnych, w tym przede wszystkim protestantów, którym przypisuje się wręcz rolę pionierów w tym zakresie¹⁴⁷. Najtrudniej radzi on sobie w sytuacji zerwania ciągłości tradycji, powstania rozłamu w łonie wspólnoty lub jej rozpadu. Wówczas jej przywrócenie jest bardzo trudne i odbywa się zaledwie w postaci różnego rodzaju elitarnych bractw czy zakonów pozbawionych wpływu na praktykę społeczeństw. Z reguły aktywność w nich staje się pewnym dodatkiem do życia codziennego jej członków, którzy owe „stare wartości” kultywują w formie różnego rodzaju dobroczynności. Powstaje więc pytanie, w jaki sposób etyka prawnicza mogłaby zachować swoje społeczne działanie w obliczu zagrożenia jej tradycji i rozpadu wspólnoty zawodowej rozumianej jako wspólnota wartości.

5. Odpowiedzi na to pytanie można poszukiwać w trzecim modelu społecznego działania etyki prawniczej, który wiąże się z uzupełnieniem poprzedniego o kolejną, obok deontologicznej i aksjologicznej, płaszczyznę zawierającą ściśle moralne warunki przekazywania wartości. Można bowiem zauważyć, że takie okoliczności, jak istnienie wspólnoty podtrzymującej tradycję, czy relacji mistrz-uczeń są warunkami o charakterze społecznym. W przypadku ich braku można próbować, a według niektórych ujęć po prostu należy, uzupełnić je lub nawet zastąpić warunkami o charakterze moralnym. Jakże dokładnie są to warunki znów zależy od konkretnej koncepcji przyjętej w tym zakresie, które to koncepcje wykazują sporą różnorodność. Wystarczy więc, że poprzestanie się na kilku ogólnych stwierdzeniach.

Po pierwsze, podstawowym warunkiem, który przyjmuje się w tym modelu jest podleganie wszelkich wartości dyskusji. Muszą więc być one uznane za debатовalne, niezależnie od tego, czy poszczególni uczestnicy takich dyskusji uznają je za wartości absolutne, czy też jedynie istniejące społecznie. Dyskusje przyjmujące postać debaty o wartościach powinny być wolne i równe, a więc umożliwiać każdemu ich uczestnikowi problematyzowanie dowolnych twierdzeń, poddawanie ich w wątpliwość oraz być wolne od jakiegokolwiek przemocy, w tym także przejawiającej się w narzucaniu swojego stanowiska przy użyciu tzw. przemocy słownej. Po drugie, oprócz warunków, które musi spełniać sama debata, należy podkreślić, że jej

¹⁴⁷

M. Weber, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Warszawa 2010, s. 111 i n.

uczestnicy powinni przejawiać określoną postawę, w tym przede wszystkim starać się formułować prawdziwe twierdzenia o faktach, proponować słuszne rozwiązania problemów praktycznych oraz wyrażać tylko szczere opinie. Warunki powyższe są warunkami koniecznymi, aby debaty wartości mogły zakończyć się konsensusem¹⁴⁸.

W przypadku etyki prawniczej i jej społecznego działania należy sformułować pewien dodatkowy warunek, dzięki któremu etyka prawnicza będzie mogła zapobiec rozpadowi wspólnoty zawodowej jako wspólnoty wartości. Warunek ten najogólniej można ująć jako obowiązek zaangażowania w debatowane wartości, co przejawia się dwoma różnicami w stosunku do przedstawionego powyżej ujęcia warunków społecznego działania reguł prawnych jako środka kontroli społecznej. Po pierwsze, konieczne jest przyjęcie założenia o moralnej odpowiedzialności prawników za prawo jako takie. Wokół zasady moralnej odpowiedzialności prawników narosło kilka nieporozumień, należy więc dobitnie podkreślić, że moralna odpowiedzialność nie jest żadnym mechanizmem odpowiedzialności społecznej, ani tym bardziej prawnej, nikt nie może być więc do niej przez inne podmioty pociągnięty¹⁴⁹. Odpowiedzialność moralna w tym ujęciu ma charakter odpowiedzialności pozytywnej, a więc nie obowiązkowi ponoszenia dolegliwości w postaci sankcji w przypadku zachowania niezgodnego z jakimiś regułami, lecz stanowi normatywną podstawę do pozytywnego zaangażowania w podtrzymywanie i rozwijanie praktyki, w której się uczestniczy. W tym sensie na przykład lekarze odpowiedzialni są za medycynę, nauczyciele za edukację, a prawnicy za prawo.

Po drugie, oprócz zaangażowania opartego o przyjęcie zasady moralnej odpowiedzialności za praktykę, w której się uczestniczy niezbędne jest przyjęcie postawy krytyczno-refleksyjnej w stosunku do wartości. O ile nie jest ona bowiem konieczna w przypadku reguł, o tyle zrozumienie czym są wartości i czego od nas wymagają bez odpowiedniej postawy nie jest możliwe. Podsumowując, można powiedzieć, że uznanie wzajemnej moralnej odpowiedzialności za prawo przez wszystkich prawników i przyjęcie postawy krytyczno-refleksyjnej wobec wartości zawodowych jest warunkiem prowadzenia efektywnej debaty o wartościach zawodowych, które są przedmiotem rozbieżnych interpretacji czy sporów powodujących rozpad wspólnoty zawodowej. Uznanie takiej odpowiedzialności spowoduje, że wszystkie strony staną się równorzędnymi partnerami dyskusji, dzięki czemu tradycje etyki prawniczej będą mogły zostać podtrzymane, zapewne w nieco odmienionej postaci będącej efektem równej i otwartej debaty. Dzięki temu jednak uzyskają one zaangażowanie wszystkich uczestników debaty, a społeczne działanie etyki prawniczej nie będzie musiało być źródłem pesymizmu.

¹⁴⁸ Zob. przede wszystkim J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2005, s. 17 i n. oraz J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2007.

¹⁴⁹ Zob. K.-O. Apel, *Etyka dyskursu jako etyka odpowiedzialności – postmetafizyczna transformacja etyki Kanta*, *Principia* 5/1992, s. 16 i n.